

# Janusz Tarnowski

---

"Stotternde Kinder", Maria Hess,  
Solothurn 1967; "Kind und Spiel",  
Gertrud Strebhel, Solothurn 1967 :  
[recenzja]

---

Collectanea Theologica 40/3, 188-189

---

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wreszcie cała teologia dziecka znajduje swój najgłębszy sens i uwieńczenie w dziecięctwie Bożym. Nie jest ono bynajmniej jakąś projekcją dziecięctwa naturalnego, ale darem miłującego Boga, realnym przybraniem za dzieci, rodzącym nowe życie nie w rozbiciu na jednostki ludzkie, lecz we wspólnocie Kościoła. Możliwość utraty Bożego dziecięctwa — to tragedia dziecka nie mającego powiązania z rodzicami. Natomiast źródłem i pełnią wszelkiego dziecięctwa jest właśnie dziecięctwo Boże.

Streszczenie pracy Keela uboży tę niewielką wprowadzie, ale cenną książeczkę, dzięki jej bogatej inspiracji biblijnej, rumieńcowi życia oraz zmysłowi syntezy.

Ks. Janusz Tarnowski, Warszawa

MARIA HESS, *Stotternde Kinder*, Solothurn 1967, Antonius—Verlag, s. 32; GERTRUD STREBEL, *Kind und Spiel*, Solothurn 1967, Antonius—Verlag, s. 64.

Dwie powyższe broszurki wydane w serii *Dienen und Helfen* przy współpracy ze szwajcarskim Instytutem Pedagogiki Leczniczej w Lucernie stanowią cenny materiał pomocniczy dla rodziców i wychowawców.

Pierwsza praca dotyczy częstych u dzieci zaburzeń mowy, zajmuje się mianowicie dziećmi, które się jąkają. Autorka wylicza i omawia najbardziej typowe przyczyny powstawania tego zjawiska, jak np. niekonsekwentne wychowanie, zbyt surowość rodziców, konflikty w najbliższym otoczeniu, nadmierna wrażliwość uczuciowa dziecka, częste zmiany zamieszkania lub szkoły, stałe domaganie się od dziecka popisów wobec gości itp.

Niektóre dzieci są szczególnie dysponowane do zaburzeń mowy wskutek nabytych lub odziedziczonych stanów chorobowych, jak np. alergia, astma, egzema. Godne są uwagi zalecenia, których stosowanie może ustrzec przed zaburzeniami lub pomóc do ich likwidacji, gdy pojawią się pierwsze symptomy. Tak więc: regularny tryb życia, wystarczająca ilość snu, przebywanie na świeżym powietrzu, a nade wszystko rozsądne, konsekwentne wychowanie i skierowanie dążeń dziecka na właściwe tory. W razie poważnych zaburzeń mowy, konieczne jest zbadanie dziecka przez lekarza specjalistę i dalsza jego opieka, ponieważ „leczenie” systemem domowym może sprawę jeszcze pogorszyć.

Druga broszura wprowadza nas w świat dziecka, którego najważniejszym składnikiem jest zabawa. Podtytuł rozprawki brzmi: *Jakie ma znaczenie zabawa dla zdrowego rozwoju dziecka*.

Autorka wychodzi z powszechnego dziś założenia, że dziecko ma potrzebę i prawo do zabawy, oraz dostrzega współczesne zagrożenie beztroskiej zabawy dziecięcej. Otóż wszelkie zakłócenia pod tym względem mogą groźnie odbić się na rozwoju dziecka, co przejawia się w późniejszych latach szkolnych, a niekiedy zaciąży na całym życiu.

Wybór zabawek nie może być przypadkowy, nadmiar ich jest niebezpieczny. Zabawka wykonana przez ojca lub matkę może być co prawda mniej doskonała od „kupnej”, ale jest bliższa konkretnej rzeczywistości, a często budzi szlachetną dumę dziecka z nadzwyczajnych, w jego pojęciu, umiejętności rodziców.

Znajdziemy również w rozprawie odpowiedź na pytanie, jakiego rodzaju zabawki odpowiadają poszczególnym dziecięcym fazom rozwojowym. Zadanie wychowawcy polega jednak nie tylko na dostarczeniu dziecku właściwych zabawek i zapewnieniu mu kącia do zabawy. Powinien on również obserwować bawiące się dziecko, aby je lepiej poznać i zrozumieć. Ale obserwacje nie może być wyłącznie bierna. Wprowadzie byłoby niewskazane wtrącać się i narzucać dziecku własny styl, dziecko jednak pragnie mieć w dorosłym także życzliwego i przejętego uczestnika swoich zabaw, który wtedy staje się ta-

jemniczym zbrataniem „dwóch światów”. Autorka cytuje św. Jana Bosco, który zwykł był mówić: „Wychowuję moich chłopców na placu gier” (s. 57).

Jednym z celów zabawy jest wprowadzanie do uczestnictwa w życiu dorosłych; dzieci tak chętnie grają różne role. Należy im umożliwić przeżywanie rzeczywistej roli aktywnego członka rodziny: już dwuletnie dziecko może pełnić stałą funkcję przynoszenia tatusiowi pantofli domowych i gazety, trzyletnie — sprzątania swego kącika, czteroletnie — dokonywania prostych zakupów itd. W tym miejscu nasuwa się obawa, że w naszym kraju niewielka liczba dzieci ma szczęście odbywania podobnych pożytecznych zabaw. Godna polecenia jest zachęta, by dzieci reperowały i odnawiały swoje dawne zabawy, aby obdarować nimi uboższych kolegów.

Obie książeczki stanowią istną kopalnię doskonałych obserwacji oraz życiowo przydatnych wskazań pedagogicznych.

Ks. Janusz Tarnowski, Warszawa

ERICH PRZYWARA SJ, *Deus semper maior. Theologie der Exerzitien*, Wien—München 1964, Verlag Herold, t. I—II, s. 526+414.

Pierwsze trzatomowe wydanie tego dzieła ukazało się w latach 1938—1941. Większa część nakładu uległa jednak zniszczeniu podczas pożaru magazynów wydawnictwa Herdera w czasie bombardowania Fryburga Badeńskiego. Nowe wydanie przygotowało wiedeńskie wydawnictwo Herold, a autor wprowadził tylko niewielkie zmiany i dodał późniejszy artykuł (t. II, 355—378).

Dzieło posiada duże znaczenie dla poznania postawy duchowej Przywary, który w okresie międzywojennym wywierał niemały wpływ na rozwój katolickiej myśli filozoficznej i teologicznej w Niemczech. Publikacje Przywary wykazują osobowość ukształtowaną na *Ćwiczeniach duchownych* św. Ignacego Loyoli.

Autor jest myślicielem oryginalnym, opierającym się przede wszystkim na etymologii słów i po mistrzowsku posługującym się w analizie tekstów metodą dialektyczną. Za punkt wyjścia rozważań bierze tekst książeczki *Ćwiczeń duchownych*, ściśle trzymając się jej układu. Tekst ten objaśnia przez konfrontację z wyjątkami Pisma św. Przywara bardziej interesuje się etymologią przytaczanych słów niż teologią cytowanego autora natchnionego.

Rozważania swe Przywara rozpoczyna od zdania wyjętego z *Ćwiczeń duchownych*, do którego dołącza swe sztuczne konstrukcje, dochodząc do nich drogą werbalnych i dialektycznych skojarzeń. Urywki prostego tekstu *Ćwiczeń duchownych* doznają przez to poszerzenia i wzbogacenia, przede wszystkim dzięki kontaktowi ze Starym i Nowym Testamentem. Powstała w ten sposób mozaika przytoczeń nasuwa czytelnikowi niemałe trudności i utrudnia śledzenie myśli autora.

Podtytuł *Teologia ćwiczeń* zdaje się obiecywać pogłębioną i uporządkowaną syntezę nauki *Ćwiczeń duchownych*. Tymczasem czytelnik, który zdobędzie się na wielki trud przeczytania dzieła, zamiast światła końcowej syntezy teologicznej znajdzie tylko liczne drogowskazy dla samodzielnej refleksji teologicznej.

Ks. Jan Sieg SJ, Kraków

ERICH PRZYWARA SJ, *Alter und Neuer Bund. Theologie der Stunde*, Wien—München 1956, Verlag Herold, s. 544.

Książka zawiera przemowy autora z okresu ostatniej wojny. Przywara wykazuje, że zasada tworzenia nowego na gruzach starego (Iz 43, 19; 2 Kor